

Sygn. akt **IC 1687/12**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2014r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział I Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący SSO Agnieszka Hreczańska-Cholewa

Protokolant Dorota Nitkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2014 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa **P. T.**

przeciwko **(...) spółka z o.o. z siedzibą we W.**

o **ochronę dóbr osobistych**

I. oddała powództwo;

II. przyznaje adw. A. Z. ze Skarbu Państwa kwotę 442,80 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu;

III. kosztami opłaty sądowej obciąża Skarb Państwa.

I C 1687/12

UZASADNIENIE

Reprezentowany przez pełnomocnika z urzędu powód P. T. wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 20 000 zł oraz nakazanie stronie pozwanej (...) sp. z o.o. we W. zaniechania posługiwania się nazwą (...) na oznaczenie kanapki sprzedawanej w restauracjach (...).

W uzasadnieniu żądania (k. 84 – 85) pozwu powód wskazał, że strona pozwana użyła do oznaczenia jednej z kanapek, jakie sprzedaje w ramach sieci (...) nazwy (...), co powód odczuwa jako dotkliwą przykrość uznając, że praktyka ta narusza jego dobra osobiste, przede wszystkim godność oraz prawo do nazwiska. Nadto powód wskazał, że wielokrotnie doświadczył niestosownego traktowania swojej osoby przez pracowników restauracji (...), mieszczącej w W. przy Placu (...), którzy w jego obecności, wydając kanapkę klientom posługiwali się formą „ Proszę odebrać (...)”. Zdaniem powoda właściwą formą powinno być w takiej sytuacji „ proszę odebrać kanapkę (...)”. Zachowanie pracowników restauracji powód odebrał jako rodzaj szyderstwa z jego nazwiska. W ocenie powoda personel strony pozwanej kpi sobie ze zbieżności pomiędzy nazwą kanapki a brzmieniem jego nazwiska, m.in. dlatego, że powód znany jest personelowi jako uczestnik telewizyjnych programów rozrywkowych. Żądana przez powoda suma stanowi zadośćuczynienie za krzywdę, którą powód doznał w związku z powyższymi okolicznościami.

Strona pozwana (...) sp. z o.o. we W. wniosła o oddalenie powództwa.

W odpowiedzi na pozew (k. 141 – 146) przyznała, że jest spółką operacyjną prowadzącą działalność na terenie Polski, której głównym przedmiotem jest prowadzenie działalności restauracyjnej w postaci sieci (...), (...) oraz (...). W sieci (...) sprzedawane są przede wszystkim dania na bazie kurczaka, w tym kanapki, których składnikiem jest panierowany

kurczak lub kurczak podawany bez panierki. Strona pozwana zarzuciła, że nie posiada restauracji w W. przy Placu (...) ani przy Placu (...). Odnośnie sprzedaży kanapki o nazwie (...) strona pozwana wskazała, że została wprowadzona na rynek w dniu 27.07.2010 r. jako odmiana wcześniej sprzedawanej kanapki (...). Skład dotychczasowej kanapki poszerzono o nowe składniki takie jak czerwona cebula, bekon oraz ostry sos (...), nadający kanapce pikantny smak. Dobór składników i smak nowej kanapki miały nawiązywać i wywoływać u klientów skojarzenie z południowymi stanami Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Na nazwę rodzajową kanapki wybrano, ze względu na cechy jej smaku, nazwę jednego z położonych na południu USA stanu – (...), kojarzonego z pikantną kuchnią. Wnosząc o oddalenie powództwa, strona pozwana wskazała, że w sprawie nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. Nie zostały też one zagrożone żadnym działaniem strony pozwanej. Użycie w nazwie kanapki nazwy stanu USA (...) oraz noszenie przez powoda tożsamo brzmiącego nazwiska jest jedynie zbiegiem okoliczności a nie przemyślaną strategią marketingową. Nazwa (...) jest nazwą geograficzną, a jej używanie w celach handlowych w zakresie, jakim czyni to pozwana nie jest w żaden sposób ograniczone. Strona pozwana zaprzeczyła także, ażeby wzywianie przez personel klientów do odebrania kanapki o nazwie (...) miało na celu pogorszenie samopoczucia powoda.

W piśmie procesowym z dnia 13.02.2014 r. powód wskazał, że restauracja, w której doszło do naruszenia jego praw osobistych w związku z zachowaniem personelu mieści się w W. przy ul. (...) oraz ul. (...).

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Bezspornym jest, że strona pozwana (...) sp. z o.o. we W. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie prowadzenie działalności restauracyjnej w postaci sieci (...), (...) oraz (...). Początek historii sieci restauracji (...) sięga 1930 r., kiedy powstała pierwsza restauracja w miejscowości C., w stanie K.. W 1940 r. powstała unikalna panierka, stanowiąca sekret handlowy firmy. Z biegiem lat przedsięwzięcie K. C. rozrosło się. W 1971 r. (...) posiadała ponad 3 500 sklepów na całym świecie. W 1993 r. powstała pierwsza restauracja w Polsce. W chwili obecnej zarządza ok. 150 restauracjami (...), które specjalizują się w daniach powstałych na bazie kurczaka. W ofercie (...) są także kanapki. W lipcu 2010 r. restauracja (...) wprowadziła na rynek kanapkę o nazwie (...), odmianę wcześniej sprzedawanej kanapki (...). Do składu nowej kanapki dodano chrupiący bekon, czerwoną cebulę oraz nowy sos (...). Według folderu reklamowego składniki te miały tworzyć „prawdziwie (...) smak”. Nowa kanapka powstała w odpowiedzi na zapotrzebowanie rynku. Jej skład został wybrany spośród pięciu propozycji przedstawionych przez twórcę kanapki. Nazwisko i osoba powoda w żaden sposób nie wpłynęły na brzmienie nazwy kanapki. Osoba powoda nie była znana twórcy nowego smaku.

(dowód: folder reklamowy – k. 158 – 163;

zeznania świadka Ł. W. (1) – k. 200/202)

Powód P. T. był uczestnikiem programu rozrywkowego (...).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powód, domagając się udzielenia ochrony prawnej naruszanemu dobru osobistemu w postaci godności i swobody dysponowania swoim nazwiskiem, wywodził swoje roszczenia z dwóch stanów faktycznych – wprowadzenia przez stronę pozwaną do sprzedaży kanapki o nazwie (...), w czym powód upatruje naruszenia jego godności i wyłącznego prawa do dysponowania nazwiskiem oraz zachowania personelu strony pozwanej, mającego na celu poniżenie osoby powoda.

Podstawę prawną roszczenia powoda stanowi przepis art. 24 k.c., zgodnie z treścią którego ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda

sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Niezależnie od powyższego, w razie naruszenia dobra osobistego, Sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (...) (art. 448 k.c.). Należy przyjąć, iż dobrem osobistym człowieka podlegającym ochronie prawnej trybie wspomnianego uregulowania jest także godność oraz prawo do wyłącznego dysponowania swoim nazwiskiem. Przesłanką udzielenia ochrony na gruncie kodeksu cywilnego w przypadku naruszenia dobra osobistego jest wymóg bezprawnego działania, przy czym ustawodawca wprowadza w tym zakresie domniemanie bezprawności działań naruszających dobra osobiste. Szeroko ujmowana w prawie cywilnym przesłanka bezprawności każe jako takie działanie kwalifikować działanie sprzeczne w normami prawnymi, z porządkiem prawnym oraz zasadami współżycia społecznego. Jest nim każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je. Do okoliczności wyłączających bezprawne naruszenie dóbr osobistych na ogół zalicza się działanie w ramach porządku prawnego, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego oraz działanie w obronie uzasadnionego interesu. Tak więc to na stronie pozwanej w toku niniejszego procesu ciążył, wynikający z art. 6 k.c., obowiązek udowodnienia, iż jej działanie nie miało cech bezprawności. W kwestii dóbr osobistych należy przyjąć istnienie powszechnego moralnego nakazu poszanowania dóbr osobistych innych osób i każde ich naruszenia, o ile nie odbyło się w warunkach wyłączających bezprawność, będzie stanowić działanie bezprawne. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala uznać, że strona pozwana skutecznie obaliła domniemanie bezprawności swojego działania i w związku z tym roszczenie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie. Działaniu strony pozwanej polegającej na wprowadzeniu na rynek kanapki o nazwie (...) nie można przypisać cechy bezprawności a tylko takie działanie może wywołać określone w ustawie skutki prawne. Jak wynika z zeznań świadka Ł. W. (2) oraz prospektów reklamowych (...) kanapka została wprowadzona na rynek w związku z potrzebami konsumentów. Była ona odmianą funkcjonującej już w sprzedaży kanapki o nazwie (...). Zmiana polegała na poszerzeniu jej składników o nowe składniki mające kojarzyć się z ostrym, mocnym smakiem (boczek, cebula, ostry sos (...)). Odwołanie się przez stronę pozwaną do nazwy geograficznej jednego z południowych stanów USA było nie tylko prawnie dopuszczalne ale wpisywało się w ogólny charakter i przedmiot działalności firmy, której początek ma swoje źródła w tym właśnie rejonie Stanów Zjednoczonych i która w swej nazwie odwołuje się do nazwy jednego z nich (...). Jak zeznał świadek Ł. W. (2) nazwa produktu musi kojarzyć się z jej smakiem i ani nazwisko ani osoba powoda nie miała żadnego wpływu na powstanie i nazwę kanapki. Świadek do chwili wytoczenia pozwu przez powoda nigdy o powodzie nie słyszał. Należy więc przyznać rację stronie pozwanej, że zbieżność nazwy kanapki i brzmienia nazwiska powoda jest zupełnie przypadkowa. Nie sposób stronie pozwanej przypisać zaplanowanego, skierowanego na naruszenie dóbr osobistych powoda działania. Sąd nie kwestionuje natomiast subiektywnie negatywnych doznań powoda w związku z funkcjonowaniem na rynku kanapki o nazwie tożsamej z brzmieniem jego nazwiska i jego subiektywnej oceny zaistniałej sytuacji. Nie może ona jednak pociągać za sobą odpowiedzialności strony pozwanej, której działaniu, jak już wspomniano, nie można przypisać cechy bezprawności.

Podobnie nie mogło odnieść zamierzonego skutku żądanie ochrony dóbr osobistych naruszonych działaniem personelu strony pozwanej wywołujących klientów słowami „(...) proszę odebrać”. W ocenie Sądu w obiektywnie zaistniałej sytuacji dopuszczalne jest przywołanie skróconej wersji nazwy kanapki, co skutecznie obala domniemanie bezprawności działania strony pozwanej. Jeżeli powód twierdzi, że dzianie personelu strony powodowej miało charakter świadomy i miało na celu poniżenie powoda winien tą okoliczność, zgodnie z art. 6 k.c., udowodnić. O ile bowiem na stronie pozwanej ciąży ciężar dowodu zmierzający do obalenia domniemania bezprawności o tyle powód musi udowodnić, że w ogóle doszło do naruszenia jego dobra osobistego. Innymi słowy, że zaistniało zdarzenie, z którego wywodzi swoje roszczenie. W żadnym razie nie mogła jednak powieść się próba poszukiwania dowodów w toku postępowania przed sądem. Tak bowiem należy zakwalifikować wniosek pełnomocnika powoda zawarty w piśmie z dnia 13.02.2014 r. o zobowiązanie m.in. strony pozwanej do przedstawienia listy osób zatrudnionych w okresie ostatnich 6 miesięcy w restauracji (...) przy ul. (...) w W. wraz ze zdjęciem z akt osobowych tych osób, co miało pozwolić powodowi na precyzyjne wskazanie imion i nazwisk świadków. Zgodnie z art. 3 k.p.c. strony postępowania zobowiązane są m.in. przedstawiać dowody. Powód nosząc się z zamiarem wytoczenia powództwa przeciwko spółce (...) winien przygotować się do procesu gromadząc dowody na poparcie swoich twierdzeń. W żadnym

wypadku nie jest dopuszczalne ich poszukiwanie za pośrednictwem sądu. Sąd oddalił także wniosek o przesłuchanie powoda w charakterze strony albowiem zgodnie z art. 299 k.p.c. Sąd może dopuścić dowód z przesłuchania stron jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Wobec stwierdzenia braku bezprawności działania strony powodowej samo przesłuchanie powoda, przy uwzględnieniu poczynionych wyżej uwag, nie mogło przesądzić o bezprawnym działaniu strony pozwanej.

Reasumując – wobec niemożności przypisania działaniu strony pozwanej bezprawnego charakteru a nadto wobec nieudowodnienia przez powoda faktu poniżającego traktowania go przez personel strony pozwanej, powództwo należało uznać za nieuzasadnione, o czym orzeczono wikt. I wyroku.